

PROTOKÓŁ

NR XIV/2016

SESJI NADZWYCZAJNEJ
RADY GMINY ŻARNÓW

z dnia 21 stycznia 2016 r.

**Protokół XIV sesji nadzwyczajnej Rady Gminy Żarnów odbytej
w dniu 21 stycznia 2016 r. w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Żarnowie**

Ustawowy stan radnych: 15

Obecnych: 13

Pkt. 1

Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum

Przewodniczący Rady Gminy Pan Wojciech Baran o godzinie 13⁰⁰ otworzył nadzwyczajną XIV sesję Rady Gminy Żarnów VII kadencji. W obradach uczestniczyli radni zgodnie z załączoną listą obecności, która stanowi integralną część do protokołu, jako załącznik Nr 1. Głos zabrał Pan Wójt, który powiedział, że korzystając z przysługującego mu prawa, zaproponował Przewodniczącemu Rady Gminy zwołanie nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Żarnów. Sesja wynikająca z planu pracy odbędzie się w lutym. Dzisiejsza sesja została po to zaproponowana by dokonać pewnych zmian w budżecie, które pozwoliłby nam występować o środki zewnętrzne. Stan naszej oczyszczalni ścieków jest katastrofalny. Oczyszczalnia ścieków w Żarnowie była oddana do użytku w 2000 roku. Oczyszczalnia nie spełnia swoich zadań, są skargi. Była rozważana rozbudowa obecnej oczyszczalni poprzez dobudowanie modułu o przepustowości 250 m³ na dobę. Nie mniej jednak trzeba od tego pomysłu odstąpić, ponieważ zrobienie oczyszczalni takiej samej 250 m³ i wyłączenie tego co jest nie spowoduje możliwości włączania innych wiosek. Wiadomym jest, że z unijnych środków będzie tylko jeden konkurs. Gmina chce zamówić 500-tkę, która kosztuje wg wartości kosztorysowej aż 7 mln zł, ale ona pozwoliłaby bez żadnego problemu włączyć nie tylko Bronów, Soczówki, Małków, Wierchowisko, Pilichowice, Paszkowice i wszystkie przysiółki, które są w zlewni rzeki Wąglanka. Jednocześnie opracowując strategię gospodarki wodno - ściekowej dla gminy, ruszyła akcja informacyjna dotycząca budowy w przyszłości przydomowych oczyszczalni ścieków. Przydomowe oczyszczalnie mogą pojawiać się wszędzie, również i tam gdzie są kanalizacyjne korektory. Zabudowa naszej gminy jest bardzo rozproszona i wiele osób nawet w samym Żarnowie mogących skorzystać z możliwości podłączenia do sieciówki ponosiłoby ogromne koszty. Czasami te domy są bardzo daleko od siebie usytuowane i dlatego został ogłoszony nabór chętnych osób aby móc taką symulację zrobić. Pan Wójt planuje, by przydomowe oczyszczalnie za kilka lat zostały wybudowane z funduszy norweskich. Ta oczyszczalnia, którą mamy ledwo dyszy. Gdy udało by się wybudować oczyszczalnię o przepustowości 500m³, to tą istniejącą należałoby zamknąć. Są też takie zasady, że przy oczyszczalniach muszą być zbiorniki retencyjne. Cały teren przylegający do oczyszczalni byłby placem budowy, a obecna oczyszczalnia byłaby zbiornikiem retencyjnym. Technologia realizowana przed 15 laty jest jak widać teraz wyjątkowo nie efektywna i nie rokuje na rozwój całej sytuacji. Układ terytorialny gminy mamy taki, jaki mamy. Akurat dwie duże wioski na północy Miedzna Mur i Straszowa Wola zostały podłączone do Białaczowa. Budowa oczyszczalni byłaby finansowana aż w 80% ze środków zewnętrznych.

Pkt. 2

Przyjęcie porządku obrad

Przewodniczący Rady Gminy Wojciech Baran odczytał proponowany porządek obrad, który przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum
2. Przyjęcie porządku obrad
3. Bieżące funkcjonowanie i planowany rozwój oczyszczalni ścieków w Żarnowie (wizja lokalna)
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Żarnów na lata 2016 – 2023
 - b) zmian w budżecie Gminy Żarnów na 2016 r.
5. Zamknięcie obrad

Przewodniczący Rady Pan Wojciech Baran zapytał czy będą jakieś propozycje zmiany porządku obrad? Głos zabrał radny Pan Wiesław Kędziora, który zapytał czy w sesji nadzwyczajnej jest taki zwyczaj, że nie ma punktu: dyskusja ani wolnych wniosków? Rady zawniósł by ten punkt formalnie wpisać. Głos zabrał radny Pan Mirosław Gierczak, który powiedział że trochę za pochopnie jest robiona ta cała procedura w stosunku do oczyszczalni jak i zmian budżetowych. Jeżeli nie mamy podstawy i żadnych środków tworzona jest dzisiaj sesja nadzwyczajna, która ostatni jest bardzo częstym przypadkiem. Przed każdą sesją komisja pracowała by wypracować jakiś konkretny temat i wtedy dopiero się tworzy sesję. Radny nie rozumie tej dzisiejszej sesji. Głos zabrała radca prawny Pani Mazurkiewicz, która powiedziała, że w ramach sesji nadzwyczajnej nie ma zwykle takich punktów jak dyskusja czy wolne wnioski, ponieważ ona jest tylko do tych kilku spraw zastrzeżona, które są wymienione w jej programie. Porządek obrad można zmienić tylko i wyłącznie za zgodą osoby wnioskującej, czyli w tym wypadku Pana Wójta. W związku z tym głos zabrał Pan Wójt, który powiedział że jest zwolennikiem częstych spotkań z radą. Każdego roku było 8-9 sesji. Tych sesji w skali kadencji było 34 – 36. Obecnie mamy 14 sesję. Panu Wójtowi bardzo zależy na opinii radnych. W lutym będą komisje i sesja. Teraz spotykamy się nadzwyczajnie tylko i wyłącznie po to by Rada dała możliwość startowania po unijne środki. Oczywiście wszelka dyskusja jest zawsze możliwa i dozwolona. Wiadomo, że przy każdym z tych punktów np. dotyczących zmian w budżecie Pan Wójt i pracownicy będą szczegółowo opowiadać. Jeżeli radni chcą dodatkowy punkt zapytania i wolne wnioski, bo tego w statucie nie ma. Sesja nadzwyczajna w nadzwyczajnych sytuacjach, a ta sytuacja jest nadzwyczajna. Chcemy zrobić fundamentalną zmianę w strukturze naszej gminy. Możliwość wybudowania oczyszczalni, która da nam element podłączenia klikunastu miejscowości. To jest główny cel. Bez zmian w budżecie nie byłoby to możliwe, dlatego Panu Wójtowi zależało na tym by radnych poinformować. Dlatego Pan Wójt zaproponował ten pomysł Przewodniczącemu Rady. Oczywiście Pan Wójt zgadza się o wprowadzenie tego punktu, o który wnioskuje radny Pan Kędziora. Z tym, że one nie są dzisiaj istotą sprawy. Przewodniczący Rady zapytał czy radny Pan Kędziora podtrzymuje ten wniosek? Radny Pan Kędziora odpowiedział, że podtrzymuje swój wniosek. W związku, z czym Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie zgłoszony wniosek o wprowadzenie punktu wolne wnioski. Za zmianą głosował 9 radnych, 2 radnych głosowało przeciw, 2 radnych się wstrzymało od

głosu. Większością głosów punkt został dopisany do porządku obrad. Porządek obrad po zmianach przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum
2. Przyjęcie porządku obrad
3. Bieżące funkcjonowanie i planowany rozwój oczyszczalni ścieków w Żarnowie (wizja lokalna)
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Żarnów na lata 2016 – 2023
 - b) zmian w budżecie Gminy Żarnów na 2016 r.
5. Wolne wnioski
6. Zamknięcie obrad

Pkt. 3

Bieżące funkcjonowanie i planowany rozwój oczyszczalni ścieków w Żarnowie (wizja lokalna)

Po powrocie z oczyszczalni ścieków w Żarnowie głos zabrał Sekretarz Gminy Pan Bogdan Kubiszewski, który powiedział, że wybudowanie nowej oczyszczalni zabezpieczy przyjęcie ścieków z poszczególnych wiosek na kilkanaście lat. Propozycja jest taka, żeby przyjąć rozbudowę oczyszczalni ścieków o 500m³, bez remontu tej 250 -tkę . Najwięcej kontrowersji budziło przekonanie radnych, że jeśli Gmina chciałaby rozbudować tą 500 –tkę rozbudować to zabraknie środków, ale teraz jest nabór na środki unijne. Mamy nadzieję, dostać 85 % pieniędzy na rozbudowę 500 –tki, a 15% środków z wojewódzkiego funduszu, albo narodowego. Czyli inwestycja byłaby realizowana ze środków obcych. Ewentualnie środki własne byłby na sfinansowanie VAT-u, który i tak na przestrzeni kilku lat będzie zwrócony. Dlatego kierownictwo Urzędu zwróciło się z prośbą do Przewodniczącego Rady o zwołanie sesji nadzwyczajnej, po to by znać opinię radnych i mieć czas na przygotowanie dokumentacji. Następnie Przewodniczący Rady Pan Wojciech Baran poprosił radnych o zadawanie pytań w tym temacie. Głos zabrał radny Pan Mirosław Bubis, który zapytał czy stara oczyszczalnia po lekkim remoncie ile lat jeszcze pochodzi? I czy nie byłoby możliwe zainstalować starą oczyszczalnię w innej części gminy? Pan Sekretarz odpowiedział, że wstępna koncepcja była taka, żeby wybudować 250-tkę, a tą która jest wyremontować. Planowana była zmiana materiałowa, by zrezygnować ze zbiorników stalowych, a postawić zbiorniki żelbetowe. Pan Sekretarz jednak obawia się, że jak zostanie ruszony obecny zbiornik to wszystko się rozleci. Pewne jego elementy mogły ulec korozji. Dlatego logiczniejsze jest wybudowanie 500-tki. Głos zabrał radny Pan Wiesław Kędziora, który zwrócił uwagę, że takie rozwiązanie jest być może dobre, a być może nie. Radny ma na myśli planowanie demograficzne. Liczba ludności się zmniejsza. Kwestia rozbudowy to jest kwestia pewnego wykorzystania tej oczyszczalni. Radny czytał artykuł na ten temat, w którym było napisane, że generalnym błędem tego typu inwestycji jest opieranie się na maksymalnych parametrach, a nie bierze się pod uwagę czynników demograficznych. Rozbudowa jest ok, ale czy nie rzucamy się na zbyt wielkie koszty żeby później zostawić to, co się dzieje w innych kwestiach. Stopień wykorzystania tej 500-tki będzie w zasadzie znikomy. Takie jest zdanie

radnego Pana Kędziory. A poza tym radny nie wie czy ta oczyszczalnia dobrze czy źle oczyszcza? Czy kiedykolwiek były badania tej wody pod względem bakteriologicznym od wyjścia z tej oczyszczalni? Następnie radny Pan Marek Łubowski zapytał, co będzie jeżeli zrobimy 500-tkę i ona będzie wydajna na 50%? Radnemu wydaje się, że 60% ta 500-tka nie przekroczy. I co dalej? Jeżeli dzisiaj 250-tka chodzi na 70%. Jeżeli zrobimy 500-tkę i będzie chodziła na 50 – 60% to czy ona będzie spełniała swoje wymogi? Padło tu takie zdanie wcześniej, że żeby ona pracowała w sposób racjonalny i właściwy to musi mieć określoną ilość ścieków. Następnie głos zabrał radny Pan Mirosław Gierczak, który powiedział, że mówimy o lokalizacji 500-tki w tym samym miejscu tej starej oczyszczalni? Pan Sekretarz odpowiedział, że stara oczyszczalnia by została, a nowa byłaby wybudowana za płotem. Radny Pan Gierczak powiedział, że to jest praktycznie w tym samym miejscu. Wg radnego obecna oczyszczalnia niech będzie w miejscu, w którym jest, niech ona sobie przerabia ... Wiadomo, że Miedzna i tak idzie do Białaczowa. To ile ona pochłonie? Natomiast radny zapytał czy ktoś się zastanawiał, co z resztą gminy? Znowu wybudować w Żarnowie 500-tkę... To wg radnego trochę jest to nie logiczne jedno z drugim. Radny uważa, by tą oczyszczalnię, która jest zostawić, nawet wejść w remont, natomiast trzeba zabezpieczyć inny rejon gminy (Malków) i tam stawiać oczyszczalnię 500-tkę czy 250-tkę. Tak żeby to było z myślą o pozostałej części gminy. Radny był 15 lat temu radnym jak była budowa oczyszczalni... dzisiaj ją praktycznie zawalić, a reszta będzie czekać i może kiedyś się doczeka kanalizacji. Trzeba się zastanowić nad tym tematem. Zrobić tutaj wizję lokalną.. A nie jeździć po lubelszczyznach, bo to nam nie da. Tutaj trzeba postawić człowieka z mądrym umysłem, żeby obliczenia zrobił z myślą na przyszłość. Głos zabrał radny Pan Hubert Kubiszewski, który powiedział, że przecież radni byli na oczyszczalni przed chwilą i widzieli jak jest zapchana ta oczyszczalnia i co z niej wypływa. I radni się zastanawiają czy 500-tka? Wg radnego Pana Kubiszewskiego 500-tka wystarczy. Trzeba wziąć pod uwagę, że bardzo dużo ludzi z zewnątrz przywozi szamba i tutaj się dołącza i wtedy ona się najbardziej zapycha. Radny Pan Gierczak powiedział, że żeby ta oczyszczalnia funkcjonowała to trzeba człowieka, który się na tym zna. Powinien być ktoś przeszkolony i wtedy to wszystko będzie funkcjonowało. Dzisiaj ona nie jest wydajna i o czym my tu mówimy? Głos zabrał Wójt Pan Krzysztof Nawrocki, który powiedział, że obecnie oczyszczalnia jest wykorzystywana w 80 - 90%. Mając 250- tkę i te poboryienne dochodzące do 220, jest taki wskaźnik którego już przekroczyć nie można. Włączenie Bronowa z czterdziestoma domami nie było by możliwe, ponieważ już byłby niedobór. Idea jest taka... Żarnów jest najniżej położoną miejscowością w tym rejonie skąd płyną te ścieki. Jest to rzeka Scepa, która wpływa do Wąglanki. Duża część cieków płynie grawitacyjnie. Pompownie zwiększają nam ogromnie koszty, bo są to koszty energii. Lokalizacja oczyszczalni ścieków w miejscowości np. Soczówki miałyby się z celem. Żarnów to jest pewna aglomeracja. Razem z Topolicami, Trojanowicami, Niemojowicami, Nadolem jest to jednak 2.500 tys ludzi...a nie 300 czy 250. Dlatego zrobienie 500 –tki z wykorzystaniem tego zapasu technologicznego... wszelka infrastruktura po modernizacji byłaby wykorzystywana i to jest niezbędnym elementem. Była robiona symulacja jeżeli chodzi o ilość domów, to przy włączeniu Malkowa, Wierchowiska, Soczówek, Paszkowic. Pilichowic dadzą nam ok. 450 m³ na dobę. W zlewni rzeki Wąglanki idealnie mieścilibyśmy się z 500 –tką. Choć sołtys z Wierchowiska powiedział, że w Wierchowisku „liniówka” nie

wypali tylko przydomowe oczyszczalnie. W sytuacji, kiedy połowa mieszkańców wsi już nie mieszka, bo $\frac{3}{4}$ domów jest niezamieszkałe, więc racjonalnym byłoby przydomowe oczyszczalnie ścieków. Radny Pan Gierczak zapytał czy jeżeli 30% ludzi wyrazi chęć na przydomową oczyszczalnię, to po co ciągnąć liniową? Pan Wójt powiedział, że na chwile obecna chcemy się zorientować ile osób jest chętnych na przydomową oczyszczalnię ścieków. Jeżeli będzie dużo chętnych mieszkańców z poszczególnych wiosek to wtedy zaczniemy nad tym planować. Pan Sekretarz odniósł się do pytania dlaczego budowa oczyszczalni ścieków nie jest planowana w innym miejscu. Dofinansowanie budowy oczyszczalni ścieków jest możliwa w ramach środków z RPO na aglomerację, a aglomeracja dotyczy Żarnowa i okolic. I tylko tu możemy uzyskać dofinansowanie na aglomerację. A pozostały teren jest tak rozproszony, że nie ma nawet możliwości dofinansowania w ramach aglomeracji. Możemy jedynie dostać niewielkie środki z PROW na kanalizację. Co do rozbudowy tej oczyszczalni do 500 m³, Pan Sekretarz powiedział, że to jest wszystko podyktowane demografią. Mamy zrobioną analizę demograficzną ile z poszczególnych miejscowości wchodzi ścieków. Jest jedno potencjalne zagrożenie. Jeżeli mamy obecnie 250-tkę, a w rzeczywistości mamy 230m³. Jeśli my na naszych wskaźnikach wskażemy że przekraczamy o 2 lub 3 m³ ponad normę to płacimy olbrzymie kary. Oczyszczalnia musi mieć ten zapas byśmy nie płacili dużych kar za przekroczenie ilości ścieków do zbiornika. Dlatego jest planowane 500. Pan Sekretarz ma nadzieję, że będziemy doprowadzać ścieków około 450m³, jak włączymy te wszystkie miejscowości – Bronów, Wierchowisko, Soczówki, Małków, Sielec, Paszkowice, Pilichowice i Budków. Mamy jeszcze DPS, który dostarcza dużą ilość ścieków. Oczyszczalnia powinna pracować od 30 do 70% swojej wydajności. Na obecną chwilę mamy tych ścieków 180 czasami 200m³ i za chwile będziemy płacić karę za przekroczenie i nie ma mowy o włączeniu Bronowa, Budkowa, Soczówek i Wierchowiska do tego układu kanalizacyjnego. Co do badania wody Pan Sekretarz powiedział, że Gmina nie robi badania wody z oczyszczalni, bo nie mamy takiego obowiązku, ale badamy osad i ściek odprowadzony. Następnie głos zabrał radny Pan Kędziora, który ma takie spostrzeżenie, że domeną naszych czasów jest fakt że nie podejmuje się inwestycji, które są potrzebne, tylko, na które są środki unijne. Radny zapytał ile jest udokumentowanych ścieków, jeżeli chodzi o beczki? Czy to jest tak fajnie, że na Sieleckiej Górze masowo wywożą ścieki i nikt na to nie reaguje? Jeżeli by teraz porównać skalę podłączeń i nie podłączeń to czy ktokolwiek raczył ukarać te osoby? Poza tym są jasne przepisy, które określają, jaka ilość ścieków z beczek może być dostarczona na daną przepustowość na oczyszczalnię. Czy ktokolwiek takie dane prowadzi? A poza tym niektórzy chcą robić domowe oczyszczalnie i powinna być bardzo dokładna i formacja na ten temat. A żeby dokładnie poinformować to trzeba przeprowadzić badania geologiczne i trzeba poinformować ludzi o kosztach, bo jest obowiązek oczyszczania przydomówek i to też jest stały koszt. Nie ma potrzeby jechać na lubelszczyznę. Następnie Pan Wójt powiedział, że jeśli chodzi o oczyszczalnię przydomowe to jest to na razie wstępna diagnoza. Od czegoś trzeba zacząć. My nie mamy zapisów w budżecie, że już je budujemy. To jest daleka droga do realizacji. Głos zabrał rany Pan Marek Łubowski, który powiedział, że budowa przydomowych oczyszczalni ścieków jest to zło konieczne i tam gdzie są większe miejscowości to ludziom nie trzeba mącić w głowach i trzeba wytrzymać cierpliwie i zrobić oczyszczalnię liniową. Czy na dzień dzisiejszy, jeżeli ktoś chce budować na własną rękę oczyszczalnię przydomowa to czy potrzebuje jakąś dokumentację z Urzędu Gminy? Głos

zabrał Pan Sekretarz, który powiedział, że Urząd żeby wiedział o tej inwestycji to mieszaniec powinien przyjść do nas po warunki techniczne. Pan Sekretarz nie rozumie dlaczego tak bardzo przeszkadza radnym ta informacja o przydomowych oczyszczalniach ścieków. Radni nie słuchają wójta, który mówi, że potrzebujemy zebrać bazę osób, które potencjalnie będą chciały włączyć się do oczyszczalni przydomowych. Kolejnym naszym krokiem będzie przeznaczenie środków na projektanta, który dotrze do każdego i zrobi analizę. Po zebraniu tej bazy danych zostanie dokonana analiza i wtedy będzie decyzja Rady Gminy czy wchodzimy w przydomówki w poszczególnych miejscowościach czy robimy tzw. kontenerowe oczyszczalnie ścieków. To się wiąże z finansami, w zależności od warunków technicznych i wielkości rodziny. Musimy zebrać chętnych min. 50 osób. Tam gdzie jest zabudowa rozproszona Pan Sekretarz namawia na oczyszczalnie przydomowe. Pan Sekretarz dodał, że koszt wybudowania 500 –tki będzie taki sam jak wyremontowanie 250-tki i wybudowanie 250 –tki. Nawet wybudowanie 500 –tki będzie to niższy koszt, a mamy nowe urządzenia. Dlatego namawiamy by podjąć taka uchwałę. Oczyszczalnia 500-tka będzie w tych samych pieniądzach, co budowa i remont 250-tki.

Pkt. 4

Podjęcie uchwał w sprawie:

a) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Żarnów na lata 2016 – 2027;

Następnie głos zabrała Pani Skarbnik, która powiedziała, że w związku z planowanym złożeniem wniosku zostało wprowadzone do WPF zadanie o wartości 7.200.000 zł, na oczyszczalnie ścieków i jeszcze drugie zadanie termomodernizacja budynków użyteczności publicznej w gminie Żarnów. Przewodniczący Rady Gminy Pan Wojciech Baran poprosił o przedstawienie uchwały. Wiceprzewodniczący Rady Gminy Pan Krzysztof Smak odczytał uchwałę. Przed przyjęciem uchwały wszyscy Radni mieli możliwość zapoznania się z formą opisową. Przewodniczący Rady Gminy Pan Wojciech Baran zarządził głosowanie. Za podjęciem uchwały głosowało 12 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu. Uchwała została podjęta większością głosów.

b) zmian w budżecie Gminy Żarnów na 2016 r.; Przewodniczący Rady Gminy Pan Wojciech Baran poprosił o przedstawienie uchwały. Wiceprzewodniczący Rady Gminy Pan Krzysztof Smak odczytał uchwałę. Głos zabrał radny Pan Kędziora, który powiedział, że najlepszym wskaźnikiem tego budżetu są cyfry. A cyfry ponoć nie kłamią. Na początku 2015 roku deficyt ok. 6 mln zł. Początek 2016 roku 7 mln zł. Planowane zadłużenie na koniec 2016 roku 8 mln zł. Dochód własny gminy jest powyżej 8 mln zł. Z tego wynika, że 850 tys zł jest do dołożenia do opieki, obsługa długu 250 tys zł. W szkołach oszczędności poszły jak trzeba... 604 tys zł jest zaległości, które nieoparte są żadnym postępowaniem administracyjnym. Ta kwota była wykazana w sprawozdaniu na półrocze. Ta kwota 604 tys zł to jest kwota od jednostek prawnych. Czy poszło jakiekolwiek postępowanie administracyjne w tym zakresie? Czy kiedykolwiek zobowiązania wobec gminy będą ulegać zmniejszeniu? Bo póki, co to pchamy się w dalszy deficyt i wcale się to nie poprawia. Patrzenie na czynnik ludzki jest bardzo dobre, trzeba dbać o wyborców ... Tylko w kwestii końcowej radny jest zawiedziony.

Przed przyjęciem uchwały wszyscy Radni mieli możliwość zapoznania się z formą opisową. Przewodniczący Rady Gminy Pan Wojciech Baran zarządził głosowanie. Za podjęciem uchwały głosowało 11 radnych, 2 radnych wstrzymało się od głosu. Uchwała została podjęta większością głosów.

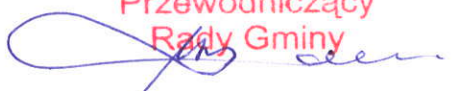
Pkt. 6
Wolne wnioski

Radna Pani Joanna Grodzicka wnioskowała o posypanie drogi do Skórkowic i Klewa oraz wszystkich bocznych do Niemojowic i Wierzchowiska, bo to jest jedna szklanka. Radny Pan Brzeski też zgłosił, że w Zdyszewicach jest podobna sytuacja, a to jest droga powiatowa. Ktoś jest za nią odpowiedzialny. Pan Wójt powiedział, że w gminie są 4 kategorie dróg. Krajowe: Łódź – Kielce. Zawsze czarne. Wojewódzki: Żarnów – Miedzna Mur. – Opoczno i Żarnów – Soczówki – Końskie. Dróg powiatowych jest 70 km. Natomiast pozostałe to drogi gminne. Głos zabrał Pan Sekretarz, który powiedział, że drogi gminne jak i drogi powiatowe są posypywane tylko w miejscach szczególnie niebezpiecznych i na zakrętach. Gmina posypuje jeszcze w mniejszym stopniu. To wszystko się wiąże z kosztami. Drogi gminne są odgarnywane, natomiast na śliskość nie mamy sprzętu. Ręcznie rozsypujemy w miejscach szczególnie niebezpiecznych. Przewodniczący Rady Pan Wojciech Baran poprosił by Pan Wójt przygotował na następną sesję informację na temat niedokończonej drogi na Osiedlu Bartoszewicza w Żarnowie.

Pkt. 6
Zamknięcie obrad

Przewodniczący Rady Gminy Pan Wojciech Baran dokonał zamknięcia sesji, z uwagi na fakt wyczerpania się porządku obrad. Podziękował wszystkim za przybycie i o godz. 16³⁰ zamknął XIV sesję Rady Gminy Żarnów VII kadencji.

Protokołowała:
mgr Monika Kurzyk

Przewodniczący
Rady Gminy

Wojciech Baran